

Sygn. akt II Ka 291/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: asystent sędziego Paulina Parada – Mordalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łasku Anny Mentelskiej – Plichty

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018r.

sprawy **R. W.**

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Łasku

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 05 września 2018r. wydanego w sprawie II K 100/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. kosztami sądowymi związanymi z postępowaniem odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 291/18

UZASADNIENIE

R. W. został oskarżony o popełnienie czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 25 kwietnia 2017 r. ok. godz. 14:40 w (...) na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki (...) o nr rej. (...) 4JU2 znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się stężeniem alkoholu w wydychanym powietrzu 0,30 mg/l.

Wyrokiem z dnia 05 września 2018 roku wydanym w sprawie II K 100/18 Sąd Rejonowy w Łasku przyjął, że R. W. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 66 § 1 i § 2kk oraz art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko R. W. warunkowo umorzył na okres 2 lat próby, a ponadto na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000,00 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej oraz na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 25 kwietnia 2017 r., a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 144,95 złotych tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu.

Apelację od tego wyroku złożył Prokurator Rejonowy w Łasku zaskarżając wyrok w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa karnego materialnego – art. 43a § 1 kk polegającą na niepowołaniu tego przepisu w punkcie 2 zaskarżonego wyroku jako podstawy orzeczenia świadczenia pieniężnego albowiem z przepisu tego wynika,

że w wypadkach wskazanych w ustawie, sąd może orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 kk na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a więc samo wskazanie art. 67 § 3 kk jest niewystarczające, przepis art. 413 § 1 pkt 6 kpk wymaga bowiem, aby każdy wyrok zawierał wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej,

2. obrazę art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną, pobieżną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego naruszającą zasady logiki oraz doświadczenia życiowego, która doprowadziła do błędów w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegających na przyjęciu przez sąd I instancji, iż wina i społeczna szkodliwość czynu, którego dopuścił się oskarżony prowadząc w stanie nietrzeźwości pojazd mechaniczny, nie są znaczne, co w konsekwencji doprowadziło do warunkowego umorzenia postępowania karnego, podczas gdy w istocie nieuwzględnienie przez Sąd rodzaju i charakteru naruszonego przestępstwem dobra, rozmiar realnie grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać jego zamiaru, motywacja sprawcy i rodzaj naruszonych reguł ostrożności wraz ze stopniem ich naruszenia, wskazują jednoznacznie na fakt, iż społecznej szkodliwości przestępstwa w ruchu drogowym, jakiego dopuścił się oskarżony, jest znaczny, a co za tym idzie, nie zasługuje on na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchYLENIE wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora Rejonowego w Łasku nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż zarzut obrazę prawa materialnego nie był trafny. W regulacji związanej z warunkowym umorzeniem postępowania, w rozdziale „Środki związane z poddaniem sprawcy próbie” ustawodawca w art. 67 § 3 kk wskazał samodzielną podstawę do orzeczenia świadczenia pieniężnego określonego w art. 39 pkt 7 kk (zob. Zoll, Andrzej. Art. 67. W: Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, wyd. V. Wolters Kluwer, 2016.). Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie było konieczne wskazywanie przy podstawie prawnej orzeczenia świadczenia pieniężnego art. 43a § 1 kk. Wprawdzie słusznie wskazuje się w apelacji, że to właśnie z tego przepisu wynika, do jakiej wysokości świadczenie może zostać orzeczone, a także na rzecz jakiego podmiotu sąd orzeka świadczenie pieniężne – na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, niemniej jednak w sytuacji, w której art. 67§3 kk stanowi samodzielną przesłankę orzeczenia świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 39 pkt 7 kk, a przy tym w niniejszej sprawie nie występują żadne wątpliwości co do wykonania wyroku w tym zakresie, to brak było podstaw do uznania, iż doszło w tym zakresie do obrazę prawa materialnego. Podkreślić należy, że analiza różnego rodzaju orzeczeń warunkowo umarządzających postępowanie karne dostępnych na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych prowadzi do wniosku, że praktyka w tym zakresie jest różna, a z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych nie wynika, aby niezależnie od tego, czy przy orzeczeniu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 67 § 3 kk dodano w podstawie rozstrzygnięcia w tym zakresie art. 43a § 1 kk, czy też odpowiadający mu przepis przed nowelizacją, to nie kwestionowano prawidłowości żadnego z takich rozstrzygnięć. Na marginesie należy zauważyć, że podobnie można podejść do kwestii, czy konieczne jest wskazywanie w podstawie prawnej rozstrzygnięcia o samoistnej karze grzywny art. 33 § 1 i 3 kk, określającego granice wymiaru stawek dziennych i wysokości jednej stawki dziennej. I w tym zakresie praktyka jest różna i nie można kwestionować prawidłowości rozstrzygnięcia, w którym wskazano jako podstawę rozstrzygnięcia o karze grzywny samego przepisu, który karę grzywny za dane przestępstwo przewiduje. Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do wzruszenia wyroku w zakresie wskazanym w apelacji.

Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów to odnoszą się one głównie do ustaleń faktycznych dotyczących stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, które zdaniem skarżącego są na tyle znaczne, iż wykluczają zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do R. W.. Z tego powodu konieczne jest poczynienie tytułem wstępu rozważań natury ogólnej odnoszącej się do dokonywanych przez sąd ustaleń faktycznych. Podkreślić należy, iż

ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 kpk i 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywom z art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk.

Dodać należy, że w złożonym środku odwoławczym nie jest kwestionowana ocena poszczególnych dowodów, poza wskazaniem, że oskarżony miał możliwość innego zachowania się i nierozpoczęcia jazdy po spożyciu alkoholu. Ocena wyjaśnień oskarżonego zasługuje na aprobatę, a przy tym podkreślić należy, iż od postępowania przygotowawczego oskarżony konsekwentnie wyjaśniał okoliczności związane z popełnionym czynem, nie negując przy tym swojego sprawstwa. Wskazać należy, że w toku postępowania ostatecznie nie zakwestionowano okoliczności, że R. W. zdecydował się kierować pojazdem z uwagi na nieprzewidziane zdarzenie, iż zajęcie przez niego miejsca za kierownicą samochodu nie było podyktowane jedynie jego bezmyślnością. Nie jest kwestionowany fakt, że R. W. pomagał w opiece nad matką, a mieszkający z nią brat oskarżonego nie radził sobie w każdej sytuacji. W toku postępowania nie wykluczono przy tym wersji, że właśnie z uwagi na telefon o stanie matki, która się potłukła i wymagała pomocy, oskarżony zdecydował się prowadzić samochód. Nie można także wykluczyć wersji, że tego dnia nie planował już poruszać się samochodem. Ponadto sytuacja dotyczyła zdrowia osoby najbliższej. Podkreślić należy przy tym, że Sąd I instancji wykonał wszystkie zalecenia Sądu Okręgowego w Sieradzu zawarte w uzasadnieniu orzeczenia uchylającego poprzednio wydany w tej sprawie wyrok w zakresie dotyczącym postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza przeprowadził eksperyment procesowy. Zgromadzono w tej sprawie wszelkie możliwe dowody pozwalające na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia i prawidłowo je oceniono.

W tym miejscu należy odnieść się do ustalonego w sprawie stopnia zawinienia oskarżonego. Nie może być wątpliwości co do tego, że w tejże sprawie R. W. ponosi winę. Rozważania w tym zakresie zasługują na pełną aprobatę. Sąd Rejonowy w Łasku nie pominął przy tym okoliczności wskazywanych w apelacji odnośnie stopnia dojrzałości i poczytalności oskarżonego. Oczywiście oskarżony miał możliwość zachowania się zgodnie z prawem, chociażby poprzez próby znalezienia osoby zdolnej do zawiezienia go do matki czy też zawiadomienia pogotowia ratunkowego. Niemniej jednak należy pamiętać, że stopień winy jest stopniowalny i nie zawsze należy go oceniać jako wysoki. Powyższe wynika wprost z art. 66 § 1 kk przewidującego, że stopień winy może nie być znaczny. Dodatkowo należy wskazać, że warunkowe umorzenie postępowania jest możliwe także w przypadku czynów zagrożonych karą nawet 5 lat pozbawienia wolności, zatem nawet w przypadku poważnych już występów możliwe jest przyjęcie stosunkowo niewysokiego stopnia winy oskarżonego pozwalającego na zastosowanie tejże instytucji. Reasumując sytuacja w jakiej znalazł się oskarżony w przedmiotowej sprawie pozwala na przyjęcie, że jego stopień winy nie był znaczny i ocena Sądu I instancji w tym zakresie jawi się jako trafna.

Kolejną kwestią wymagającą pogłębionych rozważań w przedmiotowej sprawie jest zaś stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu.

Niewątpliwie ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu jest konieczna w każdej sprawie. Jego określenie determinuje bowiem ustalenie, czy w przedmiotowej sprawie doszło w ogóle do popełnienia przestępstwa, bo przecież jeśli zarzucany czyn charakteryzuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, to nie jest przestępstwem, zaś w wypadku stwierdzenia, iż stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny, możliwe jest – przy spełnieniu również innych warunków – skorzystanie z instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Dokonując tej oceny należy wziąć pod uwagę szereg kwantyfikatorów zawartych w art. 115 § 2 kk, które stanowią okoliczności natury przedmiotowej jak: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i

okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności oraz stopień ich naruszenia, a także okoliczności natury podmiotowej jak postać zamiaru i motywacja sprawy. Pamiętać jednak należy, iż jest to kategoria wybitnie ocenna. Dominujące znacznie mają niewątpliwie okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do których dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75). W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009 r., poz. 343).

Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowa analiza wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy prowadzi do stwierdzenia, iż wbrew stanowisku Prokuratora Rejonowego w Łasku zarzucany oskarżonemu R. W. czyn nie charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, lecz ów stopień nie jest znaczny.

Istotnym jest przy tym określenie wszystkich okoliczności i ich wspólne wyważenie. Bowiem rozpatrywanie wszystkich tych okoliczności osobno może zaburzać w sposób istotny całokształt sprawy. W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć sobie na pytanie, jakie przekroczenie dopuszczanej normy zawartości alkoholu wydychanym powietrzem jest już przekroczeniem znacznym i czy tylko do sytuacji, w której mieści się ono w jeszcze niższym ułamku możliwe jest przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny. Podkreślić należy, że w sytuacji wystąpienia o kierującego stężenia właśnie o wartości $0,26 \text{ mg/dm}^3$ może już dojść do skazania, nie zaś warunkowego umorzenia postępowania i także od pozostałych okoliczności będzie zależało czy taka sytuacja nastąpi. W przedmiotowej sprawie należy przyjąć, iż uzyskany wynik, wynoszący $0,30 \text{ mg/dm}^3$ nie wskazuje na znaczne przekroczenie przez oskarżonego norm dozwolonych w art. 115 § 16 kk, a wręcz można mówić o minimalnym, bo tylko o $0,05 \text{ mg/dm}^3$ przekroczeniu tych norm. Warto przy tym podkreślić, że nie można w sprawie przyjąć, iż stężenie alkoholu w przypadku oskarżonego jeszcze by wzrosło, bowiem oba pomiary wykonane zostały w odstępie dwóch minut i wskazywały taką samą wartość. Jednocześnie nie sporządzono protokołu ze wstępnego badania, o którym w swoich zeznaniach informuje S. K., z których wynikałoby, że oskarżony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu (w rozumieniu art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - Dz.U.2018.2137 t.j.). Niemniej jednak kwalifikacja prawna czynu nie budzi w niniejszej sprawie żadnych zastrzeżeń zwłaszcza przy uwzględnieniu sformułowania z art. 115 § 16 kk pkt 2: „zawartość alkoholu w 1 dm^3 wydychanego powietrza przekracza $0,25 \text{ mg}$ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość”. Odnosząc się zaś do kolejnych okoliczności, to sąd nie zbagatelizował tego, że przypisany czyn godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Zapewnienie go jest niewątpliwie ważne i winno pozostawać w szczególnym zainteresowaniu państwa. Chociaż przeprowadzony eksperyment procesowy nie mógł odpowiadać rzeczywistym warunkom panującym w dniu zdarzenia, tj. 25 kwietnia 2017 roku, to jednak nie był on przeprowadzony jedynie na okoliczność natężenia ruchu. Zwłaszcza, iż taką okoliczność trudno odtworzyć, skoro ruch w konkretnym dniu może się różnić od pozostałych dni. Należy jednak zauważyć, że eksperyment także przeprowadzono we wtorek (3 lipca 2018 roku), zaś okres wakacyjny nie powoduje, że przyjęcie przeciętnego natężenia ruchu było błędne. Godzina przeprowadzenia eksperymentu odpowiadała godzinie, w jakiej poruszał się oskarżony, niewątpliwie zaś ruch drogowy jest większy – także w trakcie roku szkolnego – po godzinie 15.00.-16.00. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że to wówczas są tzw. godziny szczytu, w tym czas odbioru dzieci ze szkół przez pracujących rodziców. Także biorący udział w tej czynności prokurator nie zgłaszał uwag co do treści protokołu i zawartych w nim sformułowań. Również na dwóch kolejnych terminach rozprawy nie wnosił o ponowne przeprowadzenie tej czynności. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że chociaż odległość pokonana przez oskarżonego jest dość znaczna - ok. 21 km, a po drodze minął on szpital i szkołę, to brak podstaw do przyjęcia, że w tym czasie R. W. stworzył swoim sposobem jazdy bezpośrednie zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego – w tym pieszych. Nie można przy tym pomijać, że to brak zapiętych pasów przez R. W. był bezpośrednią przyczyną zatrzymania go do kontroli – nie można z tego czynić szczególnie łagodzącej okoliczności, jednak jej pominięcie byłoby nieuprawnione. Ponadto z niniejszej sprawy nie wynika jakoby zatrzymanie oskarżonego nastąpiło na skutek

np. zawiadomienia otrzymanego od pracowników stacji paliw, którzy przy zakupie przez oskarżonego hot doga także mogliby powziąć wątpliwości co do stanu jego trzeźwości i zawiadomić odpowiednie służby. Nie można przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu pominąć motywacji oskarżonego, który zdecydował się kierować pojazdem z uwagi na nieprzewidziane zdarzenie, a mianowicie z uwagi na telefon o stanie matki, która wymagała pomocy, oskarżony zdecydował się prowadzić samochód, a przy tym R. W. stale pomagał w opiece nad matką.

Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie słusznie dokonano ustaleń prowadzących do wniosku, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia oskarżonego nie były znaczne. Jednocześnie również Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości co do spełnienia pozostałych przesłanek z art. 66 § 1 kk. Otóż R. W. nie była wcześniej karany za przestępstwo umyślne, a okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Nazwanie go przez Sąd Rejonowy sprawcą „przypadkowym” także nie budzi zastrzeżeń. Dotychczasowa niekaralność wskazuje bowiem, że czyn ten w przypadku R. W. miał charakter incydentalny – w aktach sprawy nie sposób doszukać się czy też nie wolno domniemywać, że oskarżony lekceważył normy nakazujące prowadzenie pojazdów w stanie trzeźwości. Ponadto w stosunku do niego występuje pozytywna prognoza kryminologiczna. Prezentowana przez niego postawa i prowadzony dotychczas tryb życia uzasadniają przypuszczenie, iż pomimo takiego rozstrzygnięcia oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni w przyszłości przestępstwa. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż warunkowe umorzenie postępowania łączy się z okresem próby, a zatem w sytuacji, gdy wystawiona obecnie prognoza straci swoją aktualność możliwym będzie podjęcie postępowania przez okres kolejnych 2 lat.

Trudno nie odnieść wrażenia, że w złożonym środku odwoławczym przyjęto, że R. W. został potraktowany pobłaźliwie, zbyt łagodnie, a wręcz jakby został on niemal uniewinniony, a popełniony czyn wręcz „uszedł mu na sucho”. Z takim zapatrywaniem nie sposób się zgodzić, bowiem nie na tym polega instytucja warunkowego umorzenia postępowania, która stanowi instrument umożliwiający poddanie sprawcy próbie. Ponadto, co już wskazano powyżej, wciąż możliwa będzie reasumpcja oceny i podjęcie w przyszłości warunkowo umorzonego postępowania w stosunku do oskarżonego. Poza tym nie można zapominać, że w stosunku do R. W. orzeczono świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 złotych, a więc w znaczącej wysokości oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na maksymalny przewidziany prawem okres 2 lat. Idąc za tokiem myślenia skarżącego można odnieść wrażenie, że w żadnym przypadku dotyczącym nietrzeźwego kierującego pojazdem mechanicznym nie powinno wchodzić w rachubę warunkowe umorzenie postępowania, niezależnie od stężenia alkoholu w jego organizmie, towarzyszącej mu motywacji i niezależnie od tego, czy swoich zagrożeniem stworzył on realne zagrożenie czy też nie.

Konkludując, rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu postępowania wobec R. W. w myśl art. 66 § 1 kk zasługuje na aprobatę. Należy przy tym – stosownie do wymogu z art. 447 § 1 kpk odnieść się do pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku.

Rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu postępowania na okresy próby 2 lat zasługuje na aprobatę – szczególnie w obliczu nałożenia na R. W. obowiązków probacyjnych na podstawie art. 67 § 3 kk, których wykonanie także warunkuje pomyślny przebieg okresu próby. Także orzeczenie o zasądzonym świadczeniu na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej zasługuje na aprobatę – przyjmując przy tym należy, iż w przypadku warunkowego umorzenia postępowania sąd nie był związany regulacją z art. 43a § 2 kk i mógł orzec świadczenie pieniężne w dużo niższym wymiarze, czego nie uczynił orzekając je w wysokości 5.000 złotych. Orzekając zaś na podstawie art. 67 § 3 kk zakaz prowadzenia pojazdów orzekł go – jak już wyżej wskazano - w maksymalnym możliwym wymiarze, co powinno także spotkać się z aprobatą, także oskarżyciela publicznego. Niewątpliwie nie świadczy to o pobłażaniu oskarżonemu. Daje mu jednak realną szansę na poprawę swojego zachowania pomimo niewydania wyroku skazującego. Ponadto w związku z zatrzymaniem dokumentu prawa jazdy R. W. w dniu 25 kwietnia 2017 roku – okres ten należało zaliczyć na poczet orzeczonego środka w postaci zakazu prowadzenia pojazdów właśnie od tego dnia.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 437§1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk w związku z wniesieniem apelacji wyłącznie przez oskarżyciela publicznego kosztami sądowymi związanymi z postępowaniem odwoławczym obciążono Skarb Państwa.

SSO Marcin Rudnik